ROK IX. STYCZEŃ 1928. NR. 1.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW
KSIĄŻNICY-ATLASU

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, CZARNIECKIEGO 12. TEL. 3-45 — WARSZAWA, NOWY ŚWIAT L. 59. TELEFON 147-62 i 223-65.

ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW KARTOGRAFICZNYCH I WYDAWNICZYCH TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH, SPÓŁKI AKCYJNEJ

PRENUMERATA ROCZNA 1 ZŁOTY. ODDZ. LWÓW. P. K. O. 149.598 — ODDZ. WARSZ. P. K. O. 117 — DLA AKCJONARJUSZÓW BEZPŁATNIE.

MIESIĘCZNIK, POŚWIĘCONY KRYTYCE I BIBLJOGRAFJI WYDAWNICTW WŁASNYCH

Z INSTYTUTU KARTOGRAFICZNEGO IM. E. ROMERA.

Kontynuując roboty nad dostarczeniem szkole kompletu potrzebnych map ściennych, podręcznych i atlasów, pracuje obecnie Instytut Kartograficzny im. E. Romera nad szeregiem publikacyj kartograficznych. Program roboczy przewiduje wykonanie ich w przeciągu najbliższych półtora lat. Prace te koncentrują się nad ukończeniem Wielkiego i Małego atlasu szkolnego, Szkolnego atlasu historycznego oraz serji regjonalnych map ściennych. Wymieniamy je poniżej według kolejności roboczej:

1. **Europa polityczna,** ścienna. 1 : 3,500.000, 4 arkusze.
2. **Palestyna,** fizyczna i do nauki biblji, ścienna. 1 : 200.000, 2 arkusze.
3. **Atlas historyczny.** *a)* Polska, 9 tablic; *b)* Czasy średniowieczne i nowożytne, 12 tablic.
4. **Mały atlas szkolny,** 10 tablic.
5. **Anglja,** ścienna. 1 : 1,000.000, 2 arkusze.
6. **Francja,** ścienna. 1 : 1,000.000, 2 arkusze.
7. **Europa Środkowa,** ścienna. 1 : 1,000.000, 4 arkusze.
8. **Europa Wschodnia,** ścienna. 1 : 1,000.000, 4 arkusze.
9. **Półw. Pirenejski,** ścienna. 1 : 1,000.000, 2 arkusze.
10. **Półw. Apeniński,** ścienna. 1 : 1,000.000, 2 arkusze.

Prócz tego przygotowuje się stale nowe wydania różnych map ściennych. Odnosi się to do wszystkich map Polski, tak ściennych jak i podręcznych, do ściennej **Mapy Azji** 1 : 7,000.000 oraz **Planiglobów** ściennych 1 : 14,000.000, które już są w robocie.

Instytut nie ogranicza się jednak do publikacyj szkolnych. Pracuje się obecnie nad szczegółową **Topograficzną mapą Polski** 1 : 600.000, która da współczesny obraz administracji Polski. Mapa ta ukaże się z początkiem roku 1929.

Z publikacyj, zamówionych dla postronnych, wymienić należy sekcję B, 6 **Polska** Międzynarodowej Ogólnej Mapy Lotniczej dla Min. Komunikacji, **Mapę złóż naftowych i gazowych** 1 : 500.000 dla Stacji Geologicznej w Borysławiu, **Mapę woj. wołyńskiego** 1 : 300.000 dla Okr. Dyrekcji Robót Publicznych w Łucku, **Mapę Zagłębia Dąbrowskiego**

1 : 10.000 dla Min. Rob. Publ., oraz **Mapę powierzchni szczytowej Karpat** 1 : 750.000 dla Prac Geograficznych *E. Romera,* kilka globusów dla Uranji w Warszawie i szereg robót pomniejszych.

W kwietniu 1928 zostanie wydany **Powszechny atlas geograficzny** *E. Romera* dla szkół średnich, obejmujący 48 tablic. Będzie on zawierał komplet wydanych dotąd mapek tego atlasu oraz trzecie wydanie Atlasu Polski współczesnej, zmniejszone do 10 mapek, ale wzbogacone w treści. Wpłynie to i na obniżenie ceny atlasu.

W lipcu 1928 wyjdzie dwunaste wydanie **Małego atlasu geograficznego,** powiększone mapą Polski 1 : 2,500.000 oraz Mapką polityczną Polski 1 : 300.000. Służyć ono będzie szkołom powszechnym. Poszczególne mapki wszystkich atlasów będą i nadal osobno do nabycia.

PRZEGLĄD OSTATNICH WYDAWNICTW.

A. Opuściły świeżo prasę:

a. Nowości.

H. C. Andersen: Ausgewählte Märchen. Cz. I. Opr. Z. Bass. Biblj. Niemiecka. T. XXII. *Zł. 1·20.*

M. Eyth: Hinter Pflug und Schraubstock. Opr. K. Zagajewski. Biblj. Niem. T. XX. *Zł. 4·80.*

Materjały źródłowe do dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce. Zeszyt I. *Zł. 0·50.*

Muzeum. Red. *L. Bykowski.* R. XLII. Zesz. 4. *Zł. 3·50.*

Przyroda i Technika. Red. *M. Koczwara.* R. VI. Zeszyt 9 i 10. Po *zł. 1·—.*

b. Wznowienia.

Platon: Wybór z pism. Cz. II. Menon. Eutyfron. Wyd. III. Opr. J. Jędrzejowski i A. Rapaport. *Zł. 3·—.*

B. W druku znajdują się:

a. Nowości.

St. Barabasz: Sztuka ludowa na Podhalu.

K. Bartel: Zasady perspektywy malarskiej. T. I.

M. Dybowski, ks.: O typach woli. Prace Psychologiczne. T. VI.

F. Fouqué: Undine. Biblj. Niem. T. XXI.

G. Freytag: Bilder aus der deutschen Vergangenheit. Cz. I. Biblj. Niem. T. XXVII.

J. i *W. Grimm:* Kinder- und Hausmärchen. Cz. IV. Biblj. Niem. T. XVI.

W. Hauff: Die Karawane. Cz. IV. Biblj. Niem. T. XXVI.

W. Hupert: Zajęcie wschodniej Małopolski i Wołynia.

Das Nibelungenlied. Gudrun. Biblj. Niem. T. XVII.

E. Reicher i *S. Czarnota-Bojarski:* Fizykalne sposoby badania klinicznego.

F. Reuter: Anekdoten. Cz. II. Biblj. Niem. T. XXVI.

M. Tullius Cicero: In Verrem. Opr. T. Zieliński.

b. Wznowienia.

S. Adamczewski: Sympozjon. Wybór prozaików polskich wieku dziewiętnastego i dwudziestego. Wyd. II.

M. Falski: Wskazówki metodyczne do XI wydania Elementarza powiastkowego dla dzieci.

J. Szarota: Les provinces françaises. Cinquième livre de français. Wyd. II.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

H. C. Andersen: **Ausgewählte Märchen.** Opracował Z. Bass. Część I. Biblj. Niemiecka. T. XXII. Lwów-Warszawa. 1928. Druk własny. 8⁰. Str. 50. *Zł. 1·20.*

W pierwszym tomiku tych bajek zebrał wydawca najłatwiejsze pod względem treści i języka opowiadania, nadające się na lekturę uzupełniającą w klasach niższych szkół średnich. Zapomocą wyczerpujących uwag, zamieszczonych pod tekstem, i bardzo szczegółowego słowniczka starał się on usunąć wszelkie trudności, mogące się uczniowi podczas lektury nasunąć.

M. Eyth: **Hinter Pflug und Schraubstock.** Berufstragik. Opr. K. Zagajewski. Biblj. Niemiecka. T. XX. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8⁰. Str. 187 + 1 nlb. *Zł. 4·80.*

Wielokrotnie podnoszono żądanie, żeby nasza młodzież obok poezyj czytała wiele prozy, czerpiącej swoje tematy z dziedziny nowoczesnej pracy. Ten postulat książka ta spełnia znakomicie. Wprawdzie rzecz dzieje się 50 lat temu, ale sposób jej przedstawienia jest żywy, barwny, a problem nigdy nie może być przestarzały. Autor, sam inżynier, kreśli nam dzieje żywota dwóch inżynierów i częściowo swoje własne. Jeden z kolegów dokonuje wielkiego dzieła, budowy ogromnego mostu, cierpi przy tem wiele od wewnętrznej niepewności i wyrzutów sumienia i ginie wkońcu przy katastrofie, gdy się jego most wali. Wydawca skrócił tekst, przez co usunął zbyt trudne i czasami nużące ustępy, objaśnił, wyszukał ilustracje, dodał wstęp i słowniczek, dając tym sposobem uczniom ósmej klasy gimnazjum lub równorzędnych szkół znakomitą lekturę do rąk.

Materjały źródłowe do dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce. Lektura dla seminarjów i kursów nauczycielskich. Zeszyt I. Lwów-Warszawa. 1927. Druk Salezj. Zakładów Graficznych w Warszawie. 8⁰. Str. 35 + 1 nlb. *Zł. 0·50.*

Na treść pierwszej części tej publikacji, przeznaczonej jako podr. pomocniczy dla adeptów nauk pedagogicznych, składają się następujące artykuły: *M. Hornowska:* List J. Zamoyskiego do rektora Akademji z r. 1585. — *J. Lewicki:* Mowa ks. H. Kołłątaja do Komisji Eduk. Narod. w r. 1776. — *J. Lewicki:* Mowa J. Chreptowicza do rekt. szkół wydz. w r. 1781. — *J. Lewicki:* List J. Chreptowicza do uniw. wileńskiego z r. 1781. — *L. Kamykowski:* J. Śniadeckiego: Zbiór życia i zasług X. A. Zołędziowskiego z r. 1784. — *M. Hornowska:* O Komisji Edukacyjnej. — *Z. Borek-Rytlowa:* Działalność Tow. do Ksiąg Elementarnych.

Muzeum. Czasopismo, poświęcone sprawom wychowania i szkolnictwa. Wyd staraniem Okr. Lwowsk. T. N. S. W. Red. *L. Jaxa Bykowski.* Prenum. roczna z przesyłką *zł. 12·—.*

Rok XLII, zesz. 4. Treść: *B. Gebert:* Podstawowe zagadnienia wychowawcze w popularnym podr. hist. polskiej. — *I. Moszczeńska:* Tendencja w nauczaniu historji. — *J. Nieczuja-Urbański:* Lektura źródeł przy naucz. hist. w szk. średnich. — *A. Pawlicowa:* Problem współdziałania jęz. nowożytnych z przedmiotami ojczyst. w ramach szkoły średniej. — *J. Rączy:* O włączenie nauki pisma w gimn. do nauki jęz. polskiego. — *M. Skibniewski, ks.:* Kilka uwag o dydaktyce geografji. — *W. Knapowska:* Rozwój dydaktyki historji u nas i zagranicą. — Oceny i sprawozdania. Przegląd czasopism. Nekrologja. Wiadomości bieżące. Z bibljografji.

Platon: **Wybór z pism.** Cz. II. Menon, Eutyfron. Opr. J. K. Jędrzejowski. Wyd. trzecie przygotował A. Rapaport. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8⁰. Str. IV + 84. *Zł. 3·—.*

Nowy ten tomik zamyka, wraz z poprzednio wydanemi dwiema częściami, całość prozy platońskiej, przeznaczonej na lekturę w gimnazjach klasycznych. Wstępu ogólnego z tomiku pierwszego wydawca nie przedrukowywał, natomiast zaopatrzył oba dialogi krótką przedmową, wprowadzającą w lekturę, a zakończoną schematyczną dyspozycją.

Przyroda i Technika. Miesięcznik, pośw. naukom przyrodn. i ich zastosowaniu. Red. *M. Koczwara.* Pren. roczna z przesyłką *zł. 8·40.*

Rok VI, nr. 9. Treść: *R. Kuntze:* Teorja Wegenera a zoogeografji. — *J. Gadomski:* Technika sporządzania nowoczesnych soczewek-olbrzymów oraz zwierciadeł astronomicznych. — *I. Jaranowska:* Plaga pyłu i dymu w miastach. — *M. Czerwiński:* Drenowanie wzorem chodników kreta. — Sprawy bieżące. Postępy i zdobycze wiedzy. Rzeczy ciekawe. Co się dzieje w Polsce? Książki, które warto czytać. Od redakcji.

Nr. 10. Treść: *W. Mozołowski:* O zaczynach. — *A. Karpowicz:* Promienie dodatnie i ich zastosowanie. — *M. Czerwiński:* Użycie wody dla celów gospodarczych w starożytności. — Sprawy bieżące. Postępy i zdobycze wiedzy. Rzeczy ciekawe. Co się dzieje w Polsce? Ruch naukowy i organizacyjny. Książki, które warto czytać. Słowniczek wyrazów obcych i terminów naukowych.

GŁOSY PRASY

Wydawnictwa perjodyczne.

Przewodnik bibljograficzny. Opr. *W. T. Wisłocki.* O drugim roczniku tego wydawnictwa pisze St. Zdziarski w *Kurjerze Warszawskim,* r. 1926, nr. 156, temi słowy: „Układ rocznika jest nader przejrzysty; pozycje bibljograficzne ułożone są alfabetycznie wedle autorów i tytułów ich dzieł, względnie haseł... Każda pozycja składa się z możliwie dokładnych danych bibljograficznych, przyczem redaktor starał się porozwiązywać pseudonimy i kryptonimy, dojść do nazwisk autorów druków anonimowych, podać wysokość nakładu i cenę w złotych. Na końcu tomu podano indeks rzeczowy, gdzie ułożono zarejestrowane pozycje według treści w 32 grupy. W układzie tym... dodano parę działów specyficznych polskich". Podobnie ocenia go S. Wierczyński w *Ruchu Literackim,* r. 1926, nr. 6, tak pisząc: „Opracowanie pojedyńczych pozycyj **odznacza się metodycznością i dokładnością** opisów, podających w sposób ścisły a umiejętny wszelkie dane bibljograficzne. Rocznik zaopatrzono indeksem rzeczowym, dającym zwięzły i treściwy przegląd materjału według działów wiedzy...; pożyteczny ten skorowidz, przyczyniając się wybitnie do szybkiego orjentowania się w całości, czyni zadość potrzebom nauki i księgarstwa i podnosi praktyczne zalety wydawnictwa... Autorowi bibljografji, p. W. T. Wisłockiemu, należą się słowa szczerego uznania za wykonanie cennej pracy, w którą włożył wiele rzetelnego trudu i wysiłku, a Książnicy-Atlasowi T. N. S. W. za podjęcie się kosztownego nakładu". Tak samo kończy swoją ocenę Z. Wojciechowski w *Kurjerze Poznańskim,* r. 1926, nr. 246, mówiąc: „Wypada złożyć prawdziwe podziękowanie tak wydawcy, jak i firmie wydawniczej". Dłuższą wzmiankę przynosi także warszawska *Gazeta Poranna,* r. 1926, nr. 225, *Le Messager Polonais,* r. 1926, nr. 186, i inne pisma. Sprawozdawca *Świata.* r. 1926, nr. 34, zamieszcza dłuższą wzmiankę o tejże książce, tak ją kończąc: „Oczekiwano jej niecierpliwie i **przyjęto z aplauzem.** Do tego przyjęcia przyczyniła się poniekąd doskonała forma zewnętrzna dzieła, w którą je przybrał wydawca ze znaną hojnością i smakiem".

Książki.

Podręczniki dla szkół wyższych. Dzieła naukowe, specjalne i ogólnokształcące.

I. Chrzanowski: Marcin Bielski. O drugiem wydaniu tego dzieła pisze I. Panennkowa w *Warszawiance,* r. 1926, nr. 171, następująco: „Monografję prof. I. Chrzanowskiego, w której M. Bielski, jako człowiek i pisarz, postawiony jest i scharakteryzowany na szeroko zakreślonem tle epoki, prądów i wpływów umysłowych ówczesnych w Polsce i zagranicą, czyta się z ogromnem zajęciem. Literatura zygmuntowska uzyskała w tej książce nowy pomnik wspaniały". Jeszcze dobitniej podkreśla jej walory A. O. w *Czasie,* r. 1926, nr. 106, zaznaczając: „Rzadki to wypadek, by monografja o pisarzu staropolskim, którego utworów poza specjalistami nikt już dzisiaj nie czyta, doczekała się drugiego wydania. Jeśli to odznaczenie spotkało książkę prof. J. Chrzanowskiego o M. Bielskim, wydaną po raz pierwszy częściowo w r. 1905, w całości w r. 1906, to zawdzięcza je nietyle wynikom naukowym, które tymczasem stały się już własnością wszystkich podręczników, ile sposobowi przedstawienia rzeczy, **popularnemu w najlepszem znaczeniu**". W *Kurjerze Warszawskim,* r. 1926, nr. 132, nazywa St. Zdziarski wydawnictwo to wyczerpującą monografją, a L. Konopacki tak się na łamach warszawskiej *Gazety Porannej,* r. 1926, nr. 236, o niem wyraża: „Wiek szesnasty! Z niesłabnącem zaciekawieniem zwracamy się raz po raz ku jego bogatej galerji indywidualności, jego zażartym polemikom, jego duchowej i obyczajowej brawurze, jego ambicjom i humorowi. I wdzięczni jesteśmy tym wszystkim, co umiejętną dłonią wyciągają z zapomnienia owoczesnych ludzi, odtwarzając ich po mozolnych badaniach na tle epoki. Tym razem taka wdzięczność należy się prof. I. Chrzanowskiemu za pracę o M. Bielskim w wydaniu uzupełnionem... Zadanie miał prof. I. Chrzanowski nielada. Odgrzebać wypadło starą i zapomnianą literaturę, krytycznie zbadać teksty, ustalić źródła, zależności, przeróbki. Była to praca nietylko dla historyka literatury, ale przedewszystkiem dla historjografa, żmudna i drobiazgowa, praca w archiwalnych stosach pisarzy, nietylko humanistów, ale jeszcze i przedstawicieli średniowiecza, których u nas nb. podówczas nie brakło... Bibljografja przedmiotu oraz wyciągi z różnych białych kruków ilustrują ogrom pracy. Dzieło to jednak zbogaca nietylko naukowe piśmiennictwo nasze. Wszystko, co pochodzi z pod pióra I. Chrzanow-

skiego, posiada obok walorów naukowych jeszcze jedną niepospolitą zaletę. Jest nią sposób charakterystyki ludzi i zdarzeń... Profesor I. Chrzanowski bierze ludzi w ich pełni psychologicznej. Zarówno studjum o M. Bielskim, jak i o Skardze, jak i gdzie indziej, jest on jednym z niewielu u nas **mistrzów objektywnej charakterystyki.** W ten sposób uczy nas czci dla faktów kultury jako kultury przedewszystkiem. A tego uczucia brakło nam bardzo często... Monografja o M. Bielskim kształcić może nietylko umysłowo ale i ogólno-kulturalnie". Z zagranicznych głosów prasy notujemy notatkę *Prager Presse*, r. 1926, nr. 191, której autor zwraca specjalną uwagę na przypisy literackie: *„Für das vergleichende Studium sind besonders wertvoll die Belege für die Vorbilder und Quellen M. Bielskis"*.

J. Danysz: Biologiczne znaczenie cierpienia i zdrowia. Pisze o tem wydawnictwie *Kurjer Polski*, r. 1926, nr. 153, następująco: „Jest to w naszem piśmiennictwie naukowo-popularnem jedna z udatniejszych prób oddania w bardzo przystępny sposób zawsze zawiłych, często tajemniczych zjawisk i zagadnień przyrody, dotyczących wewnętrznego ustroju człowieka, znaczenia i przyczyn jego cierpienia, warunków zdrowia, istoty życia i bliższych dążności postępu. Zachowując wszędzie **skrupulatną ścisłość naukową, opisuje** nam autor urywek z historji swoich badań, przebieg różnego rodzaju cierpień i zabiegów leczniczych, zebranych z własnego doświadczenia i spostrzeżeń licznych już dzisiaj współpracowników, tak **żywo, swobodnie**, jak gdyby opowiadał zdarzenia z podróży w dalekie, mało znane krainy. Korzysta przytem z każdej sposobności, ażeby uwydatnić znaczenie lecznictwa w organizacjach społecznych, wskazuje na konieczność coraz ściślejszej, lepiej zorganizowanej współpracy przyrodników i lekarzy, a więc ściśle naukowych, biologicznych badań z praktyką lekarską, i powołuje do tej współpracy niemal ogół cierpiących, którzy przecież mają prawo dowiedzieć się, dlaczego chorują, ale zarazem i społeczny obowiązek przyjęcia czynnego udziału w obronie i ochronie zdrowia". Tak samo wyraża się *Kurjer Poznański*, r. 1926, nr. 404, *Wiedza i Życie*, r. 1926, nr. 6, warszawska *Gazeta Poranna*, r. 1926, nr. 225, *Tygodnik Ilustrowany*, r. 1926, nr. 37, *Kurjer Lwowski*, r. 1926, nr. 211, *Głos Polski*, r. 1926, nr. 241, a recenzent *Ilustr. Kurjer Codz.*, r. 1926, nr. 226, nazywa książkę tę niesłychanie zajmującą broszurą.

T. Grodyński: Polskie prawo budżetowe. Wyd. Ust. Skarbowych. T. II. Naukową recenzję tej pracy zamieszcza W. Babiński w *Ekonomiście*, r. 1925, nr. 3—4, tak się o niej wyrażając: „Autor postawił sobie za zadanie skodyfikowanie prywatne przepisów, dotyczących układania, uchwalania i wykonywania budżetu, tudzież rachunkowości i kasowości, oraz kontroli państwowej. W ten sposób częściowo przynajmniej wypełnia się luka w naszem prawodawstwie finansowem, polegającą na braku jednolitej ustawy o gospodarowaniu finansami państwowemi. Po krótkim wstępie, zawierającym charakterystykę gospodarki skarbowej, autor przechodzi do wyliczenia ustaw i przepisów, odnoszących się do dziedziny prawa budżetowego, od odnośnych artykułów konstytucji począwszy, a skończywszy na instrukcjach ministerjalnych, z uwzględnieniem również zaczynających się już i u nas wytwarzać norm zwyczajowych. Autor zaopatruje przytem poszczególne przepisy, umiejętnie i przejrzyście grupowane, w odpowiednie komentarze i wyjaśnienia, uwypuklając zwłaszcza rolę ministra skarbu i jego uprawnienia, bardzo daleko idące, a wzorowane poniekąd na angielskich. Praca dr. T. Grodyńskiego **jest nader pożyteczną** dla osób, stykających się w życiu z kwestjami gospodarki skarbowej, tudzież ułatwieniem w wyszukiwaniu materjałów dla osób, naukowo pracujących". Przychylnie, choć krócej, traktuje ją S. F. w *Nowinach Naukowych*, r. 1925, nr. 3, pisząc: „Praca dr. A. Grodyńskiego jest pierwszą jaskółką, poprzedzającą kodyfikację polskiego prawa budżetowego, zaincjonowaną w sferach parlamentarnych. Książka jest zwięzła i przebija z jej kart wyraźna dążność do popularyzacji przedmiotu. Bardzo dodatnią cechą jest przedstawienie całokształtu zagadnienia mimo krótkości wykładu, zaleta wielka, gdyż pozwala wyjść z gmatwaniny przepisów ustawodawczych tym, którzy, jak np. studenci, odpowiednio praktycznie ujętych prac w tym kierunku dotąd nie znajdowali". Podobnie wyraża się *Przegląd Bibljograficzny*, rok 1925, nr. 13, który zaznacza: „Praca niniejsza, niezależnie od tego, że ułatwi dalszą pracę nad skodyfikowaniem prawa budżetowego, przyczyni się do zrozumienia tych kwestyj przez szerszy ogół i pomoże w niejednem studentom i urzędnikom, obowiązanym do składania egzaminów". Walory ogólne podkreśla *Gazeta Warszawska*, r. 1925, nr. 321, pisząc: „**Pod względem formy** nakład wzorowany na najlepszych tego rodzaju wydawnictwach zagranicznych, **przynosi chlubę** spółce wydawniczej i znakomicie redagowanemu Wydawnictwu Ustaw Skarbowych". Z uznaniem witają to wydawnictwo także *Dzień Polski*, r. 1925, nr. 122. *Dziennik Płocki*, r. 1925, nr. 130, i inne pisma.

Podręcznik chorób zakaźnych. Kom. red. pod przewodnictwem *St. Sterling-Okuniewskiego*. Ocenę trzeciego zeszytu tego wydawnictwa zbiorowego zamieszcza J. M. w *Przyrodzie i Technice*, r. 1925, nr. 10, który tak pisze: „Jak widać z tego krótkiego zesta-

wienia, na treść omawianego zeszytu złożyły się przeważnie **choroby, dopiero w czasie wojny światowej** wogóle **poznane** lub też bliżej zbadane. Autorowie omawiają obszernie występowanie i etjologję tych chorób, obraz kliniczny i sekcyjny, załączając objaśniające rysunki preparatów bakterjologicznych, anatomopatologicznych, schematy, liczne krzywe temperatury. Duży też nacisk położono na diagnostykę różnicową i na stronę epidemjologiczną, podając tak sposoby profilaktyki osobistej, jak i społecznej. Każdy rozdział uzupełnia bogaty przegląd odnośnego piśmiennictwa do r. 1923 włącznie".

Dzieła i pomoce pedagogiczne. Podręczniki metodyczne i dydaktyczne.

H. Hilarowicz: Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach Biblj. Higjeniczna. Tom VII. Wartość tej pracy referuje P. Gantkowski na łamach *Nowin Lekarskich*, r. 1925, nr. 13—14, w następujących słowach: „Autor zaznacza zupełnie słusznie, iż doraźnej pomocy udzielić nie wolno schematycznie, jeno — aczkolwiek w najogólniejszych rysach — trzeba wpierw poznać etjologję nagłych zachorzeń... Ryciny są wyraźne i celowe. **Pracę tę poleca się lekarzom,** popularyzującym wiedzę lekarską i miewającym wykłady o doraźnej pomocy w organizacjach sokolich, harcerskich i szkolnych". Bardzo przychylnie wita ją W. M. w *Przyrodzie i Technice*, r. 1925, nr. 7, pisząc: „Logiczny podział materjału i dodany skorowidz pozwala na szybkie znalezienie potrzebnych szczegółów, a w dodatku znajdzie czytelnik wykaz środków, niezbędnych do niesienia pierwszej pomocy. Mimo tego, że czasem zalecane zabiegi wkraczają w kompetencję lekarza, wszystkie wiadomości podane są w sposób tak przystępny i jasny, że można gorąco nową książkę polecić **jak najszerszym kołom.** Świeżo wydane dziełko powinno się znaleźć zwłaszcza w ręku wojskowych, skautów i nauczycielstwa". Podobną ocenę znajdujemy w *Młodym Robotniku* r. 1925, nr. 15—16, który zaznacza: „Dotychczasowe książeczki z tego zakresu były przeładowane materjałem i dlatego niejasne, albo też przestarzałe. Cieszyć się należy, że nareszcie mamy doborowej wartości książeczkę, pouczającą szeroki ogól, jak się ma zachować w nagłych wypadkach i jaką nieść pomoc nieszczęśliwym. Uważamy, że każda fabryka czy nawet biuro, które posiada małą apteczkę na użytek pracowników, powinno apteczkę, oprócz lekarstw, zaopatrzyć i w tę książeczkę".

Pamiętnik I. Ogólnopolskiego Zjazdu Polonistów. Opr. *W. Kopczewski.* Pisze o nim recenzent *Kurjera Lwowskiego*, r. 1926, nr. 17, następująco: „Książka nieodzowna dla każdego polonisty, bo uwzględniająca ostatnie najaktualniejsze postulaty dydaktyki i metodyki nauczania języka polskiego w szkołach średnich". Znaczenie tej książki podkreśla J. P. w *Polonji*, r. 1926, nr. 94, następującemi słowy: „Książka ta nie jest bynajmniej suchą kroniką, najeżoną protokołami. **Szereg cennych,** wyczerpująco opracowanych **referatów,** które obejmuje, jest wyrazem tych różnic, sprzeczności i przełomów, jakie przeżywa bieżąca polska myśl pedagogiczna. Obrona wyłącznie triumfującej przez kilka lat heurezy, t. j. metody pytaniowej, i jej bezwzględna, druzgocąca ocena w świetle dotychczasowych wyników, konfrontacja teorji z rzeczywistością pedagogiczną, krytyka rzeczowa i rozumna niedomagań programów ministerjalnych — oto treść tych referatów, w których wypowiadają się poważni praktycy i teoretycy metody dydaktycznej języka i literatury polskiej w szkole średniej. Rozbieżność tez, poruszonych przez prelegentów w ich referatach, jest dowodem szukania najwłaściwszej, idealnej metody, do której prowadzi niezawodnie daleka droga doświadczeń pedagogicznych. Książkę tę powinien przestudjować sumienne każdy polonista, jeśli pragnie poznać dokładnie prądy i kierunki, nurtujące współczesne szkolnictwo polskie". Podobnie wyraża się *Echo Warszawskie*. r. 1926, nr. 19, *Słowo Polskie,* r. 1926, nr. 27, *Słowo Pomorskie*, r. 1926, nr. 19, i inne pisma. Z zagranicznych głosów pracy znajdujemy w *Literarische Wochenschrift*, r. 1296, nr. 23, ocenę pióra O. Forst-Battaglii, który tak pisze: „*Wie allerwärts kämpfen auch in Polen zwei Richtungen um die Herrschaft über den Mittelschulunterricht in der Muttersprache. Die eine strebt nach möglichst umfangreichen Kenntnissen für die Jugend. Die andere, jener ersten rückständiges Banausentum vorwerfend, danach, in den Schülern ästhetisches Fühlen zu wecken, sie in die Tiefe weniger Kunstwerke eindringen zu lassen, statt vieles oberflächlich und damit unzulänglich zu berühren. Beide Ansichten stießen auf dem Kongreß polnischer Polonisten hart aufeinander. Die in ihrer Mehrheit romantisch schwärmenden Gymnasiallehrer verteidigten das ihrem Herzen behagende Programm des Ministeriums, nach dem vor allem einzelne Meisterwerke individuell und eindringlich genossen werden sollen. Der nüchetrne uud über europäischen Horizont gebietende Universitätsprofessor Z. Łempicki warnte vor der Massenzucht von künstlerisch erschauernden Mittelschülern und in Mystagogen verwandelten Pädagogen. Beiden ward Sukkurs.* Et adhuc sub judice lis est. *Plaidoyers und Verhandlungsprotokoll des Prozesses im hier besprochenen Buch, das der Generalsekretär dəs Kongresses W. Kopczewski herausgab*".

Wydawnictwa kartograficzne.

E. Romer i *T. Szumański:* Mapa województw lubelskiego, wołyńskiego i poleskiego. Podziałka 1 : 300.000. Pisze o niej *Kurjer Warszawski*, r. 1926, nr. 153, następująco: „Nowa ta mapa łączy się ściśle z dawniej wydanemi mapami wojewódzkiemi, przeznaczonemi w pierwszym rzędzie do nauki geografji regjonalnej; ze względu jednak na bogatą ich treść, służyć one mogą w każdem biurze, instytucji i w prywatnym użytku. Mapa rzucona jest w siatce stożkowej, w dużej podziałce i obejmuje pola półstopniowe. Dzięki szczęśliwie dobranej podziałce, można było pomieścić na powierzchni przeszło 2 m^2 wszystkie trzy województwa z dodatkiem dużego obszaru sąsiadujących województw, przez co zyskano całość geograficznie i gospodarczo pokrewnych sobie ziem, co **ma wielkie znaczenie nietylko dla nauki szkolnej, lecz również dla** zainteresowanego sprawami państwa **obywatela.** Szkielet mapy, sieć rzeczna, bardzo bogata w szczegóły, obejmuje komplet kanałów, wszystkie znaczniejsze jeziora i na podstawie ostatnich map specjalnych nowo opracowane studjum bagien poleskich. Sieć komunikacyjna podaje wszystkie linje dwu- i jednotorowe, wąskotorowe i w budowie będące; z dróg bitych uwzględniono wszystkie szosy i ważniejsze drogi powiatowe, gościńce i trakty. Topografja nadzwyczaj bogata i logicznie wybrana... Dominującą cechą omawianej mapy jest rysunek rzeźby kraju... Daje ona bardzo wyraźny obraz stosunków urzeźbienia tego naogół bardzo płaskiego kraju, co inną metodą trudno byłoby osiągnąć. Wyraźne nazwy regjonalne uzupełniają krajobraz mapy. Całość przedstawia się nietylko przejrzyście i czytelnie, ale nadzwyczaj mile dla oka, co mapa zawdzięcza starannie dobranej skali barw hipsometrycznych, pysznie zgadzającej się z głębokim tonem niebieskiej sieci wodnej, z wybijającą się czerwienią siedzib administracyjnych i sieci kolejowej, z delikatną a przecież wyraźną barwą fioletową granic“.

E. Romer i *J. Wąsowicz:* Europa polityczna. Podz. 1 : 6,000.000. W *Muzeum,* r. 1926, nr. 1—2, zamieszcza E. Maliszewski naukową ocenę tego wydawnictwa i tak ją kończy: „Całość sprawia wrażenie rzeczy **dobrze przemyślanej i poprawnej,** w nomenklaturze polskiej szczególnie dobrej, o rysunku przejrzystym, mimo małej podziałki, o druku bardzo wyraźnym... Może śmiało być polecona szkołom wszelkiego typu, ponieważ, naogół biorąc, jest bez zarzutu co do wykonania, a korzyści przynieść może ogromne“.

E. Romer i *J. Wąsowicz:* Rzeczpospolita Polska. Mapa polityczna. Podziałka 1 : 850.000. Pisze o niej *Kurjer Lwowski,* r. 1926, nr. 87, następująco: „Rozesłana do wszystkich światowych zakładów kartograficznych i wszystkich polskich placówek zagranicznych, położy nareszcie kres fałszywym pojęciom geograficzno-politycznym, które tak strasznie z niewątpliwą szkodą państwa o Polsce rozpowszechnione zostały... Na pierwszy plan wybija się obszar państwowy Polski, barwny cały, w przeciwstawieniu do państw sąsiednich, odgraniczonych tylko barwnemi obwódkami. W obrębie Polski poszczególne województwa są wyodrębnione barwami przejrzystemi a obwiedzione obwódkami ciemnemi w barwie danego województwa. Takiemi też, ale cieńszemi obwódkami są w obrębie każdego województwa wyróżnione poszczególne powiaty. Starannie dobrana topografja i kompletna sieć kolejowa dopełniają treści mapy, a dobrze obmyślane i łatwo wyróżniające się znaki wskazują siedziby województw i powiatów dyrekcji kolejowych i pocztowych, komend korpusów, siedzib biskupów wszelkich wyznań, wreszcie nietylko wyższych uczelni, ale też i szkół średnich. Osobne znaki wskazują letniska i zdrojowiska, oraz pola bitew z wyłączeniem wojny światowej“. Podobnie wyraża się *Ilustrow. Kurjer Codzienny,* r. 1926, nr. 107, dodając: „Zgodność zupełna podstaw mapy politycznej i mapy fizycznej przyczynią się niewątpliwie do pogłębienia zrozumienia przyrodzonych podstaw Polski współczesnej i staną się bodaj nieodzownym środkiem wychowawczym zmysłu obywatelskiego i państwowego“. Recenzent *Echa Gdańskiego,* r. 1926, nr. 92, pisze natomiast: „**Jest to rzecz, oczekiwana oddawna przez wszystkie nasze urzędy, szkoły, kooperatywy,** a nawet przez każdego mieszkańca Polski... Wydawca w porę wypełnił oddaw na odczuwany brak takiej mapy, która niezawodnie będzie miała ogromne powodzenie w całej Europie“.



Okładka K. Sopoćki do K. A. Czyżowskiego: Jim żeglarz.

KRONIKA INSTYTUCJI

Najnowsze aprobaty ministerjalne w zakresie naszych wydawnictw. Ostatnio aprobowało Min. W. R. i O. P. następujące nasze wydawnictwa:

Rozporządzeniem z dnia 23. XI. 1927, L. II. 17.113/27, jako podr. dla uczniów szkół średnich, oraz rozp. z d. 23. XI. 1927, L. II. 17239/27, jako podr. dla ucz. sem. nauczycielskich:

1. *A. Łomnicki:* Tablice matematyczno-fizyczne czterocyfrowe. Wyd. II. Dozwolone.

Uczczenie zasług. Uroczyste wręczenie złotego medalu nagrody Helen Culver, przyznanego prof. E. Romerowi przez Geographic Society w Chicago za wybitną działalność na polu geografji i kartografji, o czem na tem miejscu w nr. 6 z. r. donosiliśmy, odbyło się dnia 21. XII. 1927 w poselstwie amerykańskiem w Warszawie. Aktu odznaczenia dokonał J. B. Stetson, poseł Stanów Zjednoczonych Am. Półn., w obecności licznych reprezentantów rządu, poselstwa am., oraz instytucyj naukowych polskich.

Wręczając medal prof. E. Romerowi, poseł J. B. Stetson wygłosił dłuższe przemówienie, podnosząc jego zasługi na polu nauki, która tyloma węzłami łączy się z życiem praktycznem. Sam, będąc członkiem stowarzyszeń geograficznych i kuratorem uniwersytetu w Harvard, wyraził poseł radość z powodu hołdu, złożonego uczonemu polskiemu przez geografów amerykańskich i wzniósł toast na cześć nauki polskiej. W odpowiedzi prof. E. Romer, wyrażając podziękowanie za nadesłane odznaczenie, mówił o znaczeniu łączności nauki amerykańskiej z nauką europejską i polską w szczególności. Podczas bankietu, który potem się odbył, nadszedł szereg depesz z powinszowaniami w języku angielskim, francuskim i polskim.

Z humanitarnej działalności instytucji. Jak w latach dawniejszych, tak i w r. 1927 rozesłała instytucja nasza ponad 2000 tomów swych wydawnictw do większości szkół średnich jako podarek gwiazdkowy dla pilnych a niezamożnych uczniów. Wiele z nich nadesłało podziękowania. Poza tem otrzymano podziękowanie od Narod. Zw. Instrukt. Sport. w Warszawie za 20 książek, Koła Polon. Uniw. St. Batorego w Wilnie — 3 ks., Tow. Opieki nad Sier. Rezerw. w Łodzi, Gimn. oo. Jezuitów w Wilnie, Zw. b. Ochot. Armji Pol. w Suwałkach, T. O. M. we Lwowie — 51 ks., P. g. męskiego w Zamościu, Kr. Średn. Szk. Zawodowej Żeńskiej w Samborze — 12 ks., Salezjańskiej Szk. Rzemiosł w Oświęcimiu, Zakładu Wych. dla Bezd. Chłopców w Warszawie, Domu św. Józefa w Bydgoszczy — 3 mapy, Tow. Szerz. Ośw. Zawod. w Brześciu n. Bugiem — 9 ks., Tow. Misyjnego w Warszawie, Tow. Op. Kult. nad Pol. — 3 mapy, Książn. Miejska w Toruniu — 4 ks., Koło Rodz. P. VI G. we Lwowie, Zakł. Narod. im. Ossolińskich we Lwowie — 17 ks., 1 atlas i 4 mapy, Pol. Biał. Krzyża w Sarnach, oraz Pol. Muz. Szkoln. we Lwowie za 66 książek.

Z zagranicy nadesłała podziękowania Macierz Szk. w Gdańsku za 15 ks., Royal Scottish Geographical Society w Edinburgu — 1 atlas i 1 mapę, Royal Geogr. Society w Londynie — 1 atlas i 1 mapę, Biblj. Prac. Kol. w Gdańsku, oraz Szk. polska w Hawrze za 7 książek.

Wydawnictwo i nakład Książnicy-Atlasu Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, S. A. Redaktor: Jan Koczwara, Lwów, Czarnieckiego 12. Zakłady Graficzne Książnica-Atlas, Lwów.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.